

## NAIMSKI: DECYZJA O TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ MUSI ZAPEWNIĆ BEZPIECZNE DOSTAWY

---

Podejmując decyzje o transformacji energetycznej musimy pamiętać, że odpowiedzialnością polityków jest zapewnienie bezpiecznych dostaw dla odbiorców – uważa pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski.

W poniedziałek Naimski wystąpił na VI Konferencji Naukowej "Bezpieczeństwo energetyczne – filary i perspektywa rozwoju", która odbywa się na Politechnice Rzeszowskiej.

"Podejmując decyzje o transformacji energetycznej - w szerokim sensie rozumianej, zmianach technologicznych, zmianach surowców - musimy pamiętać, że odpowiedzialnością tych samych polityków i tych samych rządów, tej samej administracji, czy regulatorów, jest zapewnienie bezpiecznych dostaw prądu elektrycznego i ciepła dla wszystkich odbiorców" – mówił.

Jak zaznaczył, "rewolucje zarządzane politycznie to jest rzecz niebezpieczna". Wymagają – zauważył – "pewnej regulacji". "Relacji pomiędzy tymi, którzy decydują, a tymi, których będzie to dotyczyło, czy już dotyczy" – powiedział.

Zwrócił uwagę, że "szczególnie w naszym kraju, w Polsce mamy okras bardzo trudny przed sobą".

"Odchodzimy od węgla i to jest decyzja polityczno-administracyjna. Zatem musimy także i na poziomie polityczno-administracyjnym uświadamić sobie, że ten węgiel, którego się pozbywamy musi być czymś zastąpiony. On musi być zastąpiony tym co jest dostępne, a nie tym co jest wymyślane" – podkreślił.

Jego zdaniem, "w związku z tym w perspektywie tej, o której możemy myśleć podejmując decyzje będzie to gaz, będzie to energetyka nuklearna, będą to odnawialne źródła, te które znamy, czyli słońce i wiatr".

"Ale równowaga między tymi technologiami jest równie ważna, zróżnicowanie między nimi. Innymi słowy różnicowanie technologii jest tak samo ważne jak różnicowanie kierunków dostaw surowców energetycznych. O tym naprawdę trzeba pamiętać" – stwierdził.

Przypomniał, że w Polsce "jesteśmy na etapie, kiedy w przyszłym roku będziemy mogli powiedzieć, że strategia różnicowania dostaw gazu ziemnego dla polskiej gospodarki zostanie zrealizowana".

"Oddamy do użytku Baltic Pipe, rozbudujemy gazoport. Z końcem przyszłego roku, już za 12-13 miesięcy, będziemy mieli sytuację, w której bezpieczne dostawy gazu do Polski będą zapewnione.

Będą zapewnione w długim okresie czasu, długiej perspektywie. Zarówno co do kierunków, jak i ilości. O to się nie martwimy" – mówił.

Według niego, "jednak dostawy surowca to jeszcze nie wszystko". "Trzeba zbudować elektrownie gazowe w odpowiedniej ilości, żeby zastąpić częściowo te zamykane węglowe" – dodał Naimski.


W trakcie wystąpienia powiedział także, że od kilku tygodni hurtowa cena energii w Polsce jest najniższa w Europie. "Jest to najprawdopodobniej wynikiem - prowadzimy analizy w tej kwestii - fluktuacji na rynku cen surowców" - zaznaczył.

"Węgiel w Amsterdamie jest w tej chwili droższy niż węgiel w Polsce. Gaz w Europie osiągnął cenę, której jeszcze nigdy nie osiągał; to jest 500-600 dolarów za 1000 m sześć. To oznacza, że polska energetyka, która jest ciągle jeszcze w przeważającej części na węglu, okazuje się niezwykle tania. Ta cena jest konkurencyjna. Chciałbym przy okazji naszych dyskusji nad bezpieczeństwem energetycznym zwrócić na to uwagę" – podkreślił.

Dodał, że "impulsem prawdopodobnym całego tego zjawiska są manipulacje dokonywane przez Federację Rosyjską na rynku europejskim".

"To oznacza, że polityczne decyzje dotyczące tego czy więcej, czy mniej gazu ma płynąć do Europy podejmowane w Moskwie mogą w sposób istotny wpływać na ekonomię, na gospodarkę w Europie" - wyjaśnił.

W dalszym ciągu – zauważył – "dostawy tego surowca mogą być narzędziem politycznym". "To jest element bezpieczeństwa. Tego chcemy unikać, a to oznacza, że należy dążyć do tego, żebyśmy byli samowystarczalni w dziedzinie produkcji energii" - zaznaczył.



Gdzie kończy się interes Samsunga, a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych i najważniejszych firm na świecie.

**Sklep.Defence 24**

Reklama

W polskiej strategii zakładamy – przypomniał pełnomocnik rządu – "że ilość energii wyprodukowanej na terenie kraju musi być równoważna zapotrzebowaniu".

"To nie oznacza, że będziemy przesyłali energię przez granicę w tą czy w tamtą stronę (...), ale oznacza, że musimy tę równowagę technologii i równowagę w inwestycjach, które prowadzimy naprawdę zachować" – stwierdził Naimski.

Naimski zwrócił uwagę na "trzy szczególne aspekty bezpieczeństwa energetycznego". "Będziemy na konferencji rozmawiali w aspekcie kosztów, bezpieczeństwa w sieci i będziemy rozmawiali- mamy partnerów z NATO – w aspekcie strategicznego, twardego bezpieczeństwa" – powiedział.

Tematyka tegorocznej konferencji – podkreślają organizatorzy – "koncentruje się na transformacji energetycznej, jednocześnie będąc kontynuacją dyskusji naukowych podjętych we wcześniejszych edycjach wydarzenia".